

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Adamczuk

Sędziowie: SO Jolanta Borkowicz-Grygier

SO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Barbara Miszczuk

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko J. C.

o zapłatę

oraz sprawy z powództwa wzajemnego J. C.

przeciwko K. D.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną-powódkę wzajemną J. C.

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 15 listopada 2013 r.

sygn. akt I C 202/12

I. postanawia sprostować w zaskarżonym wyroku oczywistą niedokładność w ten sposób, że w miejsce nazwiska pozwanej – powódki wzajemnej (...) wpisać: (...);

II. oddala apelację;

III. zasądza od J. C. na rzecz K. D. kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

/-/J. Borkowicz-Grygier/-/A. Adamczuk/-/A. Paszyńska - Michałowska

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 31 sierpnia 2011 r. do Sądu Rejonowego (...)w P., powódka K. D.wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej (...) kwoty 24.796 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2011 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż w dniu 20 grudnia 2010 r. zawarła z pozwaną umowę sprzedaży o nr (...). Zgodnie z §1 umowy powódka zobowiązała się sprzedać pozwanej zestaw mebli kuchennych na podstawie wzorów i katalogów (...) Sp. z o.o. Odbiór zamówionych mebli miał nastąpić pomiędzy dniem 1 marca 2011 r. a dniem 5 marca 2011 r. Strony określiły wysokość wynagrodzenia, zasady jego uiszczenia oraz sposób realizacji zamówienia objętego umową. Pozwana zobowiązała się do uiszczenia zaliczki, która stanowiła warunek uruchomienia procedury zamówienia. Reszta należności miała zostać zapłacona od momentu zgłoszenia przez powoda gotowości do dostarczenia zamówionego towaru do pozwanej. Upřednia wpłata pełnej należności była warunkiem dostarczenia towaru do pozwanej. Jednocześnie pozwana zamówiła również montaż mebli kuchennych, sprzętu oraz blatów do wykonywania przez firmę zewnętrzną, osobnym zleceniem, w tym samym dniu, co zawarcie umowy sprzedaży, tj. w dniu 20 grudnia 2010 r. Zlecenie w imieniu firmy montażowej podpisał L. D.. Dostawa i montaż mebli kuchennych i sprzętu AGD miała nastąpić do prywatnego mieszkania pozwanej przy ul. (...). W tym samym dniu pozwana wpłaciła część zaliczki w wysokości 10.000 zł. Resztę zaliczki, tj. 3.800 zł, przesłała powódce przelewem bankowym, co pozwoliło, zgodnie z zapisem umowy, na uruchomienie procedury zamówienia mebli. W dniu 10 stycznia 2011 r. podpisany został aneks do umowy sprzedaży z dnia 20 grudnia 2010. Niniejszym aneksem pozwana zmieniła dwa elementy mebli kuchennych będące przedmiotem wcześniejszej specyfikacji, a nadto ustalono symbole sprzętu AGD wybranego przez pozwaną, odpowiadającego parametrom do zamówionego zestawu mebli kuchennych. Jednocześnie strony przedłużyły okres wykonania umowy o 2 tygodnie, tj. pomiędzy 14 a 18 marca 2011 r. W ostatnich dniach lutego 2011 r. pozwana wyraziła również chęć zakupu u powódki sprzętu AGD do zabudowy, określonego wcześniej w aneksie do umowy z dnia 10 stycznia 2011 r. Równocześnie strony ustaliły, iż cenę za dodatkowo zamówiony sprzęt powódka przedstawi pozwanej pocztą elektroniczną. Zasady i warunki dostawy oraz zapłaty za meble kuchenne i sprzęt AGD pozostawały takie same, jak w zawartej wcześniej umowie sprzedaży, tj. warunkiem dostarczenia miała być upřednia pełna zapłata należności. W dniu 1 marca 2011 r. M. C., narzeczony pozwanej, potwierdził poprzez pocztę elektroniczną zamówienie na sprzęt określony w aneksie z dnia 10 stycznia 2011 r. do umowy sprzedaży z dnia 20 grudnia 2010 r. o nr (...). Wobec powyższego powódka w dniu 2 marca 2011 r., również poprzez pocztę elektroniczną, wysłała potwierdzenie przyjęcia zamówienia oraz przedstawiła pozwanej zestawienie zamówionego sprzętu AGD wraz z ceną jednostkową za każdy poszczególny sprzęt AGD, ustalony powyższym aneksem do umowy. Do tego zestawienia pozwana nie zgłosiła zastrzeżeń. Jednocześnie pozwana podczas rozmowy telefonicznej dodatkowo zamówiła baterię do zlewozmywaka, która pierwotnie nie była objęta aneksem do umowy sprzedaży. Po kolejnych rozmowach telefonicznych strony ustaliły, iż powódka dostarczy zestaw mebli kuchennych wraz ze sprzętem AGD pod zabudowę oraz dokona jego montażu (poprzez firmę zewnętrzną) w dniu 13 marca 2010 r. Powódka stawiała się w umówionym dniu gotowa do wykonania prac, jednakże okazało się, iż pozwana nie jest przygotowana na zapłatę całości należności, co było upřednim ustalonym warunkiem wykonania umowy sprzedaży przez powódkę. Jednakże po zapewnieniach pozwanej, iż w tym samym dniu w trakcie czynności całość płatności za meble i sprzęt AGD zostanie uregulowana, powódka zezwoliła zewnętrznej firmie montażowej na przystąpienie do realizacji umowy. Powódka wykonała poprzez firmę zewnętrzną montaż mebli kuchennych z wyłączeniem blatów granitowych, które kamieniarz mógł wymierzyć i ostatecznie dociąć dopiero po zakończonym montażu mebli. W tym samym dniu dokonano również montażu części zamówionego sprzętu AGD, a mianowicie chłodziarko- zamrażarki, piekarnika oraz zmywarki. Przed dniem 13 marca 2011 r. powódka dokonała ponadto montażu okapu. Nadto zlew i płytę grzejną przekazano kamieniarzowi do precyzyjnego wycięcia otworów, zgodnie z wymiarami dostarczonego sprzętu i z zachowaniem sztuki kamieniarskiej. Pomimo wykonania tych wszystkich czynności, B. G. – ojciec pozwanej – zapłacił powódce wyłącznie kwotę 20.000 zł, twierdząc, iż resztę należnej kwoty tj. 5.900 zł za meble kuchenne oraz całość kwoty 24.796 zł za sprzęt AGD zapłaci dopiero po wystawieniu i otrzymaniu faktury VAT. Wobec powyższego powódka zgodnie z umową wstrzymała wykonanie pozostałych robót, oznajmiając pozwanej, iż pozostałe prace wykona w umówionym terminie, po dokonaniu zapłaty. Jednocześnie ustalono, iż powódka wystawi fakturę za meble kuchenne i sprzęt AGD oraz dostarczy ją pozwanej. W dniu 14 marca 2011 r. powódka wystawiła fakturę VAT o nr (...) za meble kuchenne i sprzęt AGD na łączną kwotę 64.496 zł i wysłała ją pocztą na adres firmy pozwanej. Następnie pozwana zażądała wystawienia dwóch oddzielnych faktur tj. jednej za meble kuchenne oraz drugiej za sprzęt AGD. Zatem powódka w dniu 16 marca 2011 r. dokonała korekty powyższej faktury, wystawiła dwie oddzielne faktury, które pozwana przyjęła. Pomimo zapewnień pozwanej o zapłacie zaległych kwot, na konto powódki wpłynęła

jedynie kwota 5.900 zł stanowiąca resztę należności ze zestaw mebli kuchennych. Wskutek wielokrotnych rozmów telefonicznych, pełnomocnik pozwanej zaproponował termin ukończenia prac związanych z umową sprzedaży na dzień 9 kwietnia 2011 r., jednocześnie zapewniając, iż po wykonaniu prac pozwana zapłaci całość zaległej kwoty. W związku z powyższym pismem, strony prowadziły kolejne rozmowy telefoniczne, które jednak nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Ostatecznie pełnomocnicy stron ustalili termin zakończenia prac w okresie od 9 maja 2011 r. do 11 maja 2011 r. Pełnomocnik pozwanej zapewnił przy tym, iż będzie obecny przy wykonaniu pozostałej części umowy oraz że będzie przygotowany finansowo przez pozwaną do dokonania końcowej zapłaty. W dniach 9 – 13 maja 2011 r. dokończono montaż sprzętu AGD, po czym spisano protokół- notatkę z montażu mebli kuchennych i sprzętu AGD. Pomimo wykonania umowy, pozwana odmówiła bez powodu zapłaty całości należnej kwoty. Pismem z dnia 17 maja 2011 r. powódka wystosowała do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 24.796 zł. W odpowiedzi, pismem z dnia 23 maja 2011 r. powódka otrzymała od pełnomocnika pozwanej pismo, w którym podniesiono, iż pozwana poniosła szkodę w wyniku opóźnienia wykonania umowy, wobec czego ma roszczenia z różnych tytułów w łącznej wysokości 25.977,68 zł, w tym z tytułu konieczności zwrotu podwójnego zadatku kontrahentowi, z którym zawarto umowę najmu lokalu. Nadto pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu powyższej kwoty z kwotą z faktury VAT nr (...) - 24.796 zł, w związku z czym wezwała powódkę do zapłaty różnicy, tj. kwoty 1.181,68 zł. Jednocześnie pozwana oświadczyła, iż zostanie powódce wysłana nota obciążeniowa. Następnie pozwana oświadczyła, iż nie uznaje roszczeń powódki.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, a także o obciążenie powódki kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie pozwana wniosła powództwo wzajemne, w którym domagała się zasądzenia na swoją rzecz od K. D. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2011 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew i powództwa wzajemnego J. G. potwierdziła fakt zawarcia z powódką umowy dotyczącej sprzedaży mebli kuchennych oraz innego wyposażenia i montażu. Pozwana podniosła, iż powódka pomimo zawartej umowy i określenia niezwykle długiego, bo 2,5-miesięcznego terminu realizacji umowy, terminów tych nie dotrzymała. Już w toku wstępnych czynności, pod pretekstem niewielkiej zmiany w umowie mało istotnego dla całości elementu, powódka wymusiła wydłużenie terminu realizacji umowy przekładając go do 14-18 marca 2011 r. Następnie, pomimo iż pozwana zapłaciła całość należności za meble (wraz z blatami granitowymi) oraz połowę kosztów montażu, co było zgodne z umową, powódka nie była gotowa do ich zmontowania. Nie mogą być przy tym prawdziwe twierdzenia powódki, iż montaż był możliwy w umówionym terminie, gdyż nie posiadała ona blatów kamiennych stanowiących integralną część zamówienia i umowy. Montaż tych blatów był elementem umowy, tak więc bez ich zamontowania umowa nie mogła być zrealizowana. Powódka miała być gotowa z meblami do 14-18 marca 2011 r., podczas gdy kamieniarz, który przygotowywał płyty, jak również przeprowadzał ich montaż, informował, że powódka zamówiła je dopiero w początkach maja 2011 r. Wobec powyższego, w połowie marca powódka mogła jedynie wykonać czynności pozorne, tj. rozpocząć częściowy montaż mebli oraz sprzętu AGD i wstrzymać się z dalszymi pracami pod byle pretekstem. Tymczasem pozwana całość należności za meble zapłaciła, co jest niesporne, Zapłata zaś za wyposażenie nie jest związana bezpośrednio z umową dotyczącą mebli, gdyż w umowie wprost je wykluczono i nie zawarto w tym zakresie żadnego aneksu. W dniu 13 maja 2011 r. pozwana była gotowa dokonać całkowitego rozliczenia transakcji. Przedstawiła jednak swe roszczenia związane ze zwłoką w realizacji umowy, oczekując propozycji ze strony pełnomocnika powódki co do sposobu polubownego załatwienia sprawy. Przedstawiciel powódki nie zaoferował satysfakcjonującego rozwiązania tej kwestii, zatem pozwana wstrzymała się z zapłatą celem precyzyjnego ustalenia własnych szkód i przedstawienia ich do potrącenia. W dalszej kolejności pozwana podniosła, iż miała zagwarantowanego najemcę lokalu, który zawarł umowę najmu na piśmie. Najemca wpłacił zadatek. Pozwana, skutkiem oczywistych zaniedbań powódki nie mogła z tej umowy się wywiązać, kontrahent umowę wypowiedział i pozwana musiała zwrócić mu podwójny zadatek, by nie narażać się na dodatkowe koszty związane z postępowaniem sądowym i egzekucją. Pozwana podkreśliła, iż zgodnie z § 7 pkt 1 umowy z dnia 20 grudnia 2010 r. ma prawo naliczania w przypadku zwłoki w wykonaniu umowy ze strony powódki, kary umownej w wysokości odsetek ustawowych od wpłaconej zaliczki za każdy dzień zwłoki. Opóźnienie wynosiło 2 miesiące, a wpłacona zaliczka 39.700 zł, co daje kwotę 777,68 zł z tegoż tytułu. Na podstawie § 7 pkt 2 umowy pozwana nabyła z kolei prawo do odszkodowania w wysokości 200 zł za każdy dzień, lecz nie więcej niż za okres maksymalnie 21 dni, co daje dalsze 4.200 zł. Nadto pozwana

poniosła koszty pomocy prawnej w związku z niniejszą sprawą w wysokości 1.000 zł. Łącznie szkody pozwanej wynikające z zaniedbań powódki wyniosły 5.977,68 zł. Wraz z koniecznością zwrotu podwójnego zadatku jej szkody wynoszą 25.977,68 zł. Pozwana miała prawo szkody te potrącić z wierzytelnościami o zapłatę których wystąpiła w nin. sprawie powódka. Dodatkowo pozwana skutkiem zaniedbań powódki po utracie najemcy, nie mogąc w krótkim terminie pozyskać nowego kontrahenta, musiała zmienić swoje zamierzenia związane z tym lokalem i utraciła w ten sposób dochody z najmu tego lokalu, co doprowadziło do dalszych strat. Przez sam okres 2-miesięcznego opóźnienia pozwana straciła możliwość wynajmowania tego lokalu za kwotę ok. 10.000 zł miesięcznie. Jej szkody w wysokości 20.000 zł, jakich w tym postępowaniu pozwana (powódka wzajemna) się domaga, należy więc uznać za stosunkowo umiarkowane.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie z powództwa głównego zasądził od pozwanej J. G. na rzecz powódki K. D. kwotę 24.796 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2011 r. do dnia zapłaty, zasądził od pozwanej J. G. na rzecz powódki K. D. kwotę 3.957 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanej J. G. kwotę 930 zł, natomiast w sprawie z powództwa wzajemnego oddalił powództwo, zasądził od powódki wzajemnej J. G. na rzecz pozwanej wzajemnej K. D. kwotę 2.400 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, nadto zwrócił powódce wzajemnej kwotę 738,89 zł z tytułu reszty zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pozwana J. G. C. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą „Przedsiębiorstwo (...)” Powódka K. D. prowadzi działalność pod nazwą (...). Zakres działalności przedsiębiorstwa powódki obejmuje sprzedaż mebli oraz artykułów użytku domowego. Powódka jest dystrybutorem marki (...). Osobami upoważnionymi do reprezentowania (...) są W. D. oraz L. D..

W dniu 20 grudnia 2010 r. strony zawarły umowę sprzedaży mebli kuchennych typu „M.+ (...)” z granitowymi blatami, na podstawie wzorów i katalogów (...) Sp. z o.o. (§1). Łączna cena zamawianych elementów wyniosła 39.700 zł i zawierała podatek VAT oraz koszty transportu (§2). Strony umowy ustaliły, iż projekt zabudowy kuchennej wraz z wymiarami poszczególnych elementów sporządzony został na podstawie planu pomieszczenia i dokonanych pomiarów. Wszelkie zmiany wymiarów lub rozmieszczenia elementów wymagały sporządzenia nowego projektu zabudowy i pisemnego zaakceptowania go przez obie strony. Montaż mebli kuchennych, sprzętu oraz blatów miał być wykonany przez firmę zewnętrzną. Za ewentualne błędy montażowe i ich naprawę koszty ponosić miał sprzedający, a skorygowanie błędów nastąpić miało w ciągu 21 dni od dnia montażu. W przypadku montażu mebli granitowych, akrylowych oraz konglomeratów termin mógł wydłużyć się odpowiednio do 14 dni od montażu mebli (§3). Sprzedający zobowiązał się przygotować zamówione elementy do odbioru w okresie od 1 marca 2011 r. do 5 marca 2011 r. (§4). W dniu podpisania umowy kupujący zobowiązał się wpłacić sprzedającemu zaliczkę w wysokości 13.800 zł, w tym 10.000 zł gotówką w dniu podpisania umowy, a pozostałą część w ciągu 3 dni przelewem na konto. Wpłacenie zaliczki w wyznaczonym terminie było warunkiem uruchomienia procedury zamówienia. Pozostała kwota ceny w wysokości 25.900 zł miała być uiszczona po zawiadomieniu przez sprzedającego o gotowości dostawy. Wpłata pełnej należności, zgodnie z umową, była warunkiem dostarczenia towaru do kupującego. Nie wpłacenie przez kupującego pełnej kwoty po upływie 30 dni od momentu powiadomienia przez sprzedającego o gotowości dostawy, skutkowało zatrzymaniem przez sprzedającego wpłaconej zaliczki i zatrzymaniem zamówionego towaru (§5). Strony ustaliły, iż dostawa zakupionych przez kupującego mebli oraz wyposażenia uzupełniającego odbędzie się na adres: ul. (...) w P. (§6). Zgodnie z §7 umowy w przypadku zwłoki w wykonaniu umowy z przyczyn leżących po stronie sprzedającego, kupującemu przysługiwało prawo naliczania odsetek ustawowych od wpłaconej kwoty zaliczki za każdy dzień zwłoki. Ponadto sprzedający miał odliczyć od wartości mebli 200 zł za każdy dzień zwłoki, jednak nie dłużej niż do 21-tego dnia. Powyżej 21 dni (...) zobowiązało się do zwrotu zaliczki wraz z odsetkami ustawowymi. Natomiast nie wpłacenie pełnej należności za zamawiany towar przez kupującego w wyznaczonym terminie spowodowało naliczenie odsetek ustawowych za każdy dzień zwłoki. Strony ustaliły ponadto, iż wszelkie zmiany i uzupełnienia

niniejszej umowy wymagają dla swej ważności formy pisemnej w postaci aneksu (§8). Granitowe blaty zamówione przez pozwaną miały być wykonane przez kamieniarza.

Pozwana w wyznaczonym terminie wpłaciła zaliczkę określoną w umowie.

W 2011 r. mieszkanie nr (...) położone przy ul. (...) stanowiło własność brata pozwanej P. G.. W dacie podpisywania umowy pozwana wraz z ówczesnym narzeczony, obecnym mężem M. C., zamieszkiwała w tym samym kompleksie budynków przy ul. (...), w lokalu mieszkalnym nr (...). Docelowo mieszkanie nr (...) miało być zamieszkane przez pozwaną i jej męża. Kuchnia wraz z wyposażeniem stanowiła prezent od ojca pozwanej - B. G.. Obecnie lokal ten stanowi własność pozwanej, pozwana kupiła ten lokal od swojego brata, płacąc ponad 1.000.000 zł z własnych środków, nie z kredytu. Pozwana jest obecnie właścicielką około 5 mieszkań zlokalizowanych w P., zakupionych w ostatnich 5 latach z kredytów lub z własnych środków.

W dniu 10 stycznia 2011 r. strony podpisały aneks do umowy nr (...) z dnia 20 grudnia 2010 r., wprowadzając zmiany w typach dwóch szafek, które to zmiany wynikały z okoliczności, iż pozwana zdecydowała się zakupić inną niż pierwotnie chłodziarkę do wina. Jednocześnie strony ustaliły symbole sprzętu do zabudowy. Ponadto termin wykonania mebli został wydłużony o 2 tygodnie, tj. pomiędzy 14 a 18 marca 2011 r.

W lutym 2011 r. pozwana wyraziła chęć zakupu sprzętu AGD u powódki, zgodnie z parametrami określonymi w aneksie do umowy z dnia 10 stycznia 2011 r. Powyższa okoliczność została potwierdzona przez ówczesnego narzeczonego pozwanej - M. C., który działał w imieniu i za zgodą pozwanej, drogą elektroniczną. W odpowiedzi L. D. dokonał wyceny zamówionego sprzętu, która nie została zakwestionowana przez stronę pozwaną.

Wskutek przeprowadzonych rozmów telefonicznych strony ustalił, iż dostawa oraz montaż mebli wraz ze sprzętem AGD nastąpi w dniu 13 marca 2011 r.

Okap kuchenny został zamontowany w pierwszej kolejności, przed 13 marca 2011 r.

W dniu 13 marca 2011 r. przedstawiciel powódki L. D. stanął się w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w P. przy ul. (...). Na miejscu okazało, iż pozwana nie dysponuje środkami pieniężnymi na pokrycie pozostałej do zapłaty ceny. Kierując się zapewnieniami pozwanej, iż jej ojciec B. G. jeszcze tego samego dnia dostarczy pieniądze, firma montująca rozpoczęła montaż dostarczonego towaru. W dniu 13 marca 2011 r. firma montująca dokonała montażu mebli kuchennych, bez blatów granitowych, a także części sprzętu AGD, tj. chłodziarko - zamrażarki, piekarnika oraz zmywarki. Przybyły na miejsce montażu B. G. zapłacił powódce kwotę 20.000 zł, oświadczając, iż pozostałą kwotę wpłaci po wystawieniu przez powódkę faktury VAT. Wobec powyższego powódka wstrzymała dalsze prace.

Pomiar blatów został dokonany w dniu 14 marca 2011 r.

W dniu 14 marca 2011 r. powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 64.496 zł, w tym 39.700 zł za komplet mebli kuchennych, 1.274 zł za baterię z wyciąganą wylewką, 3.050 zł za okap (...)F., 4.799 zł za chłodziarko - zamrażarkę S. (...), 5.299 zł za kawiarkę S. (...), 1.659 zł za piekarnik S. (...), 2.069 zł za płytę indukcyjną S. (...), 1.799 zł za zmywarkę S. (...), 2.249 zł za zlewozmywak (...), 999 zł za młynek (...)z włącznikiem pneumatycznym, 1.599 zł za szufladę do podgrzewania naczyń. Po okazaniu powyżej faktury pozwana zażądała wystawienia dwóch oddzielnych faktur, tj. jednej za meble kuchenne oraz drugiej za sprzęt AGD. W dniu 16 marca 2011 r. powódka dokonała korekty wystawionej faktury, wystawiając równocześnie fakturę VAT nr (...) na kwotę 39.700 zł, obejmującą meble kuchenne oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 24.796 zł, obejmującą sprzęt AGD. Jako daty zapłaty wskazano 17 marzec 2011 r. Tego samego dnia faktury zostały doręczone pozwanej, która je odebrała i podpisała. Pozwana uregulowała resztę należności wynikającej z faktury VAT nr (...). Faktura VAT nr (...) pozostała niezapłacona.

Pismem z dnia 31 marca 2011 r., odebrany w dniu 4 kwietnia 2011 r., W. D. poinformował pozwaną, iż kwota 24.796 zł pozostała nieuregulowana, wyrażając jednocześnie wolę ukończenia podjętych prac po dokonaniu stosownej wpłaty. W odpowiedzi, pismem z dnia 5 kwietnia 2011 r., pełnomocnik pozwanej oświadczył, iż według jego mandantki

wykonanie dzieła przez powódkę opóźnia się. Zdaniem pozwanej powódka otrzymała z góry 100% wynagrodzenia za meble oraz blaty kuchenne oraz 1/2 wynagrodzenia za montaż tych mebli i sprzętu AGD. Wobec powyższego pozwana ponosi straty z powodu niemożności korzystania z tego lokalu, który bez kuchni nie ma pełnej wartości użytkowej. Pełnomocnik pozwanej podniósł, iż z tytułu czynszu, jaki mogłaby ona uzyskać przy wynajmowaniu takiego lokalu, pozwana traci kwotę ok. 2.000 euro miesięcznie. W związku z powyższym strona pozwana zaproponowała ukończenie prac w terminie do 9 kwietnia 2011 r. Tego dnia pozwana miała być gotowa do odbioru wykonanej kuchni wraz z zabudowanym sprzętem AGD oraz całkowitego rozliczenia.

W dniu 29 kwietnia 2011 r. strony zawarły porozumienie, zgodnie z którym dokonały wzajemnych rozliczeń z tytułu przekazania przedmiotu umowy. Strony ustaliły, iż w dniu przekazania przez sprzedającego na podstawie protokołu odbiorczego kompletnego przedmiotu umowy, kupujący dokona zapłaty gotówką pozostałej należności w kwocie 24.796 zł. Ostatecznie, wskutek kolejnych rozmów, strony ustaliły termin zakończenia prac montażowych na okres pomiędzy 9 a 11 maja 2011 r. Po dokonaniu protokolarnego odbioru kuchni pozwana, poprzez swojego pełnomocnika miała dokonać pozostałej zapłaty. W dniu 9 maja 2011 r. dokonano montażu blatów granitowych, a także paneli granitowych zamówionych przez stronę pozwaną bezpośrednio u kamieniarza, z pominięciem przedsiębiorstwa powódki. Panele granitowe nie były przedmiotem umowy łączącej strony. Następnie w dniu 11 maja 2011 r. dokonano montażu pozostałej części sprzętu AGD. W dniu 13 maja 2011 r. spisany został protokół z montażu kuchni. W treści protokołu wskazano na brak karty gwarancyjnej okapu kuchennego oraz brak montażu 4 sztuk gniazdek elektrycznych nad blatem roboczym. W/w braki miały być usunięte w dniu 14 maja 2011 r. do godz.. 14:00.

Na miejscu montażu w dniu 13 maja 2011 r. obecna była pozwana, jej ociec B. G., pełnomocnik pozwanej, J. P., R. O., W. D., pełnomocnik powódki G. P., Ł. D. oraz inne osoby. B. G. odmówił zapłaty kwoty 24.796 zł, twierdząc, iż pozwana poniosła straty. Pozwana nie uregulowała kwoty wynikającej faktury VAT nr (...).

Na dzień 13 maja 2011 r. w mieszkaniu brak było podłóg, kominka, szaf wnękowych, nie wszystkie pokoje były pomalowane.

Pismem z dnia 17 maja 2011 r., nadanym w dniu 23 maja 2011 r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 24.796,00 zł. W odpowiedzi, pismem z dnia 23 maja 2011 r. pełnomocnik pozwanej wskazał, iż w związku z opóźnieniem realizacji umowy pozwana posiada roszczenia względem powódki, na które składają się odsetki ustawowe do wpłaconej kwoty zaliczki za okres opóźnienia, tj. od 18 marca 2011 r. do 11 maja 2011 r. w wysokości 777,68 zł, kara umowna wynikająca z § 7 pkt 2 umowy w wysokości 4.200 zł, koszty obsługi prawnej pozwanej w wysokości 1.000 zł, a także szkoda wynikająca z konieczności zwrotu podwójnego zadatku kontrahentowi, z którym zawarto umowę najmu lokalu, w którym montowano kuchnię i wyposażenie, lecz umowy tej nie zrealizowano z uwagi na opóźnienie. Szkoda z tego tytułu wynosi 20.000 zł. Łącznie wartość szkody pozwanej wynosi 25.977,68 zł. W związku z powyższym pełnomocnik pozwanej oświadczył, iż dokonuje potrącenia w/w wierzytelności z wierzytelnościami wynikającymi z faktu zawarcia umowy nr (...) z dnia 20 grudnia 2010 r. oraz faktury (...). Pełnomocnik pozwanej wezwał jednocześnie powódkę do zapłaty różnicy obu kwot w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Jednocześnie do pisma załączona została nota obciążeniowa datowana na dzień 23 maja 2011 r., zgodnie z którą powódka winna uiścić na rzecz pozwanej kwotę 1.181,68 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotami 25.977,68 zł, a 24.796 zł. Powyższe stanowisko zostało podtrzymane przez pełnomocnika pozwanej w piśmie z dnia 27 maja 2011 r., 7 czerwca 2011 r. oraz 11 lipca 2011 r. W piśmie z dnia 28 lipca 2011 r., doręczonym w dniu 29 lipca 2011 r., pełnomocnik powódki oświadczył, iż nie uznaje przedstawionych przez stronę przeciwną roszczeń. Pełnomocnik pozwanej ponownie podtrzymał stanowisko w piśmie z dnia 3 sierpnia 2011 r.

Koszt pracy pełnomocnika poniesiony przez pozwaną w związku z w/w czynnościami przedsądowymi wyniósł 1.000 zł. Czynsz najmu możliwy do osiągnięcia na wolnym rynku za lokal nr (...) położony w P. przy ul. (...) w okresie od 1 marca 2011 r. do 31 maja 2011 r. kształtował się w granicach od 29.202,00 zł do 32.751,00 zł., czyli miesięczny czynsz najmu w tym okresie - od 9.734 zł do 10.918 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów, opinii biegłego, zeznań świadków i zeznań stron. Odnośnie dokumentów, Sąd I instancji odmówił przymiotu wiarygodności umowie najmu lokalu z dnia 5 stycznia 2011 r. (k. 91), korespondencji pomiędzy R. O.i pozwaną (k. 92-94), pokwitowaniu oraz dowodowi wypłaty z dnia 30 kwietnia 2011 r. (k. 95-96). Brak wiarygodności tych źródeł dowodowych wiązał się nierozdzielnie z oceną dowodów w postaci zeznań świadków oraz zeznań pozwanej. Strona pozwana podnosiła w niniejszym postępowaniu, iż w styczniu 2011 r. zawarła z R. O.umowę najmu przedmiotowego lokalu, do realizacji której nie doszło z uwagi na opóźnienia w montażu kuchni. W związku z powyższym pozwana miała wypłacić R. O.kwotę 40.000 zł stanowiącą podwójny zadatek, uznając, iż do niewykonania umowy najmu doszło z przyczyn leżących po jej stronie. Argumenty strony pozwanej w tym zakresie okazały się zdaniem Sądu niewiarygodne, co znajdowało potwierdzenie w zeznaniach świadków. W pierwszej kolejności Sąd wskazał, iż umowa najmu lokalu miała być zawarta na okres od 20 marca 2011 r. do 20 marca 2012 r. Tymczasem, zgodnie z przeprowadzonym postępowaniem dowodowym, niespornie umowa pomiędzy stronami przewidywała pierwotnie, iż sprzęt miał być zamontowany w przedmiotowym lokalu w okresie od 1 marca 2011 r. do 5 marca 2011 r., przy czym w przypadku montażu mebli granitowych termin mógł wydłużyć się odpowiednio do 14 dni od montażu mebli. Następnie w dniu 10 stycznia 2011 r. strony podpisały aneks do umowy, w którym termin wykonania mebli został wydłużony o 2 tygodnie, tj. pomiędzy 14 a 18 marca 2011 r. Biorąc pod uwagę, iż pozwana wybrała do montażu blaty granitowe, całkowity termin wykonania kuchni mógł wydłużyć się nawet do początku kwietnia 2011 r. Powyższe oznacza, iż już przy podpisywaniu umowy najmu lokalu pozwana musiałaby zdawać sobie sprawę, iż termin oddania przedmiotu najmu wyznaczony na dzień 20 marca 2011 r. jest nierealny. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na inne nieścisłości w tym zakresie. W momencie, w którym nie doszło do montażu całego sprzętu AGD w marcu 2011 r. strony poprzez swoich pełnomocników rozpoczęły negocjacje zmierzające do ustalenia ostatecznego terminu realizacji umowy, wyznaczając ostatecznie termin pomiędzy 9 a 11 maja 2011 r. Z załączonych przez stronę pozwaną dokumentów w postaci korespondencji oraz pokwitowania wypłaty kwoty 40.000 zł na rzecz R. O.wynika, iż wypłata ta nastąpiła już kwietniu 2011 r. Tymczasem ani pozwana, ani jej pełnomocnik nigdy nie podnosili kwestii czy to chęci wynajmu mieszkania, istnienia umowy najmu, a tym bardziej strat, jakie pozwana miałaby ponieść w związku z okolicznością, iż kuchnia nie została zamontowana w ustalonym terminie. Kwestia ta była podniesiona dopiero w dniu 13 maja 2011 r., kiedy pozwana, działając przez ojca B. G., odmówiła zapłaty ceny za sprzęt AGD. Zdaniem Sądu nierealnym wydaje się, aby w przypadku, gdyby pozwanej istotnie zależało na jak najwcześniejszym wykonaniu umowy, nie powołała się kiedykolwiek na okoliczność istnienia umowy najmu z terminem jej obowiązywania na 20 marca 2011 r. Następnie Sąd I instancji wskazał, iż niejasne są relacje łączące świadka R. O.z pozwaną. Zeznania świadka R. O.Sąd uznał za niewiarygodne. Świadek R. O.zeznał, iż zawarł z pozwaną umowę najmu przedmiotowego lokalu celem udostępnienia go swojej rodzinie z USA. Z zeznań świadka wynika, iż o możliwości najmu przedmiotowego mieszkania świadek powziął wiadomość z banerów, ogłoszeń, a następnie z portierni osiedlowej. Tymczasem z dalszych jego zeznań, a także zeznań świadka W. D., Ł. D.i pozwanej wynika, iż świadek zna ojca pozwanej od ponad 10 lat, był gościem na ślubie pozwanej, a pozwana zwraca się do niego „wujku”. Świadek nie potrafił przy tym wyjaśnić, dlaczego pozwana zwracała się do świadka tymi słowami. Biorąc powyższe pod uwagę, należało uznać także zeznania świadka M. C.za niewiarygodne w zakresie, w jakim twierdził on, iż mieszkanie miało być wynajęte osobie obcej. Świadek O.zeznał w dalszej kolejności, iż miał zamiar wynająć mieszkanie od dnia 1 kwietnia 2011 r., gdy tymczasem z przedłożonej umowy najmu wynika jednoznacznie, iż lokal miał być wynajęty od dnia 20 marca 2011 r. Świadek zeznał ponadto, iż nie widział mebli kuchennych, nie widział ich montażu. Tymczasem z zeznań świadków W. D., G. P., B. G.oraz samej pozwanej wynika jednoznacznie, iż świadek O.był obecny w przedmiotowym mieszkaniu w dniu ostatecznego montażu, tj. w dniu 13 maja 2011 r. Biorąc pod uwagę wszystkie sprzeczne ze sobą wzajemnie czynniki należało zdaniem Sądu Rejonowego uznać, iż wszelkie okoliczności związane z zawarciem umowy najmu oraz zwrotem zadatku w podwójnej wysokości są nieprzekonujące, a tym samym nie można dać im wiary. Tym samym Sąd uznał też za niewiarygodne zeznania świadka J. N.w zakresie dotyczącym umowy najmu przedmiotowego lokalu. Wątpliwości Sądu budził ponadto stopień znajomości niniejszej sprawy prezentowany przez świadka. Należało podkreślić, iż umowa łącząca strony została zawarta przez pozwaną jako osobę fizyczną. Tymczasem J. N.jest księgową w przedsiębiorstwie pozwanej, a potrafiła w sposób szczegółowy odnieść się do umowy łączącej strony, umowy najmu z R. O., wymagań R. O.co do mieszkania, praw własności lokalu przy ul. (...), relacji pomiędzy pozwaną a jej bratem. Sąd

odmówił ponadto wiarygodności zeznaniom pozwanej J. G. w zakresie, w jakim podnosiła ona okoliczności dotycząca podpisania i rozwiązania umowy najmu lokalu. Zeznania pozwanej pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadka M. C. i B. G., którzy twierdzili, iż pozwana wraz z mężem miała docelowo zamieszkać w lokalu nr (...). B. G. podnosił, iż przedmiotowa kuchnia stanowiła prezent ślubny dla M. C. i pozwanej. Tymczasem pozwana zeznała, iż wystarczyło jej mieszkanie nr (...) i nie miała zamiaru kupować mieszkania nr (...), a dopiero po zerwanej umowie najmu z R. O. powzięła taką decyzję. Jednocześnie pozwana potwierdziła, iż kuchnia miała być prezentem ślubnym od ojca.

Zeznania świadka W. D. Sąd uznał za wiarygodne w całości, gdyż były one spójne i logiczne. Świadek, zatrudniony w przedsiębiorstwie powódki i działający w jej imieniu, w szczegółowej i wyczerpującej relacji przedstawił cały przebieg kontaktów pomiędzy stronami, okoliczności w jakich dochodziło do podpisania umowy i dalszych ustaleń, a także okoliczności związane z wykonaniem umowy. Zeznania świadka korespondowały z pozostałymi wiarygodnymi dowodami zebranymi w sprawie. Sąd nie znalazł również podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom świadka L. D., który w rzetelny sposób przedstawił okoliczności w jakich doszło do podpisania umowy, a następnie aneksu do umowy. Świadek wskazywał również, iż wielokrotnie kontaktował się z M. C., który działając w imieniu pozwanej skorygował umowę łączącą strony poprzez dodanie zapisów o karach umownych, a następnie dokonał konkretnego zamówienia sprzętu AGD zgodnie z parametrami uzgodnionymi w aneksie do umowy. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka G. P., który w swobodnej i logicznej relacji przedstawił swój udział w sprawie, a także przebieg rozmów w dniu 13 maja 2011 r. Sąd nie odmówił ponadto wiarygodności zeznaniom świadka Ł. D., pracownika firmy montażowej, który przedstawił znane mu okoliczności dotyczące przebiegu rozmów w dniu 13 maja 2011 r.

Zeznania świadka M. C. w ocenie Sądu I instancji okazały się przydatne jedynie w części, albowiem świadek nie był wystarczająco zorientowany w sprawie. Świadek ustalał ostateczny kształt umowy łączącej strony, a następnie, w imieniu pozwanej, uzgadniał drogą elektroniczną sprzęt AGD, który pozwana miała zakupić za pośrednictwem powódki. Pozostałe okoliczności sprawy nie były bliżej znane świadkowi, a cała jego wiedza opierała się na analizie dokumentów zaprezentowanych w sprawie lub też rozmów z pozwaną czy B. G..

Zeznania świadka B. S. Rejonowy uznał za wiarygodne w części. Biorąc pod uwagę, iż Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia wiarygodności okoliczności związanych z podpisaniem umowy najmu przedmiotowego lokalu oraz konieczności uiszczenia na rzecz R. O. kwoty 40.000 zł tytułem podwójnego zadatku, także zeznania B. G. w tym zakresie uznał za niewiarygodne z tych samych przyczyn. Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka także w tym zakresie, w jakim twierdził on, iż ustalono z powódką, że zapłata za sprzęt AGD nastąpi oddzielnie, dopiero po dokonaniu montażu, albowiem okoliczności te nie znajdują potwierdzenia w jakimkolwiek innym materiale dowodowym zebranym w sprawie. Zdaniem Sądu świadek ten był wyraźnie zainteresowany korzystnym dla pozwanej rozstrzygnięciem sprawy. Świadek z siebie tylko znanych przyczyn, które zdaniem Sądu nie mają usprawiedliwienia okolicznościach sprawy, dąży do uzyskania przez pozwaną zmniejszenia ceny za świadczenie należne od powódki i to wbrew ustaleniom zawartym w umowie łączącej strony. Bez względu na to, czy świadek wówczas znał treść umowy i aneksu, czy też nie znał szczegółów tych dokumentów, to ewidentnie ze złą wolą, bo wbrew tym zapisom umownym i ze złamanie późniejszych ustnych ugodowych ustaleń, zwlekał z zapłatą przez pozwaną należnej ceny. W szczególności podejmował wybiegi, które miały na celu odwleczenie zapłaty przez pozwaną, jak np. żądanie korekty faktury i wystawienie dwóch faktur, a ostatecznie zorganizował wespół z pozwaną fikcyjne dowody na okoliczność istnienia zarzutów z tytułu umowy najmu ze świadkiem O.. To ten świadek „dobry znajomy B. G., pomógł stworzyć fałszywe dowody. Znamienne jest to, że świadek O. będąc obecny w czasie montażu mebli w przedmiotowym mieszkaniu, w żaden sposób nie dał poznać obecnym, w tym przedstawicielom powódki, że to on jest żywotnie zainteresowany w terminowym zakończeniu prac, bo będzie w tym lokalu mieszkał razem z najemcami z USA. Tu należy zauważyć, że świadek O. nie pamiętał podczas zeznań tej wizyty, jak i innych istotnych szczegółów np. imion i nazwisk rzekomych najemców z Ameryki - jego krewnych. Sąd nie wyjaśniał, bo nie było takiego wniosku stron, kwestii ewentualnego zgłoszenia do opodatkowania dochodu świadka O. z tytułu otrzymanej z zadatkiem od powódki jego równowartości. Kwestia ta będzie musiała być wyjaśniona z urzędu po prawomocnym zakończeniu postępowania.



Zeznania powódki K. D. Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Powódka w logicznej i spontanicznej relacji zeznawała na temat okoliczności sprawy. Zeznania te w całości korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd uznał za wiarygodną i w pełni przydatną dla sprawy opinię biegłej H. S... Zdaniem Sądu opinia została sporządzona w sposób zwięzły, komunikatywny, a zawarte w niej twierdzenia były wypowiedziane w sposób zrozumiały.

Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków A. K., A. R. i L. S., bowiem dowody te nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy - świadkowie ci zostali zawnioskowani na okoliczności drugorzędne lub bezsporne bądź potwierdzone innymi dowodami.

Sąd Rejonowy podniósł, iż w niniejszym postępowaniu powódka - pozwana wzajemna K. D. dochodziła roszczeń z tytułu faktury VAT nr (...)r. z dnia 16 marca 2011 r., wystawionej na podstawie umowy sprzedaży dnia 20 grudnia 2010 r., a obejmującej wartość sprzętu AGD dostarczonego pozwanej. Pozwana - powódka wzajemna J. G. pozwem wzajemnym dochodziła od powódki - pozwanej wzajemnej kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2011 r. do dnia zapłaty tytułem utraconych korzyści w postaci czynszu najmu lokalu nr (...)położonego w P.przy ul. (...), jaki mogłaby uzyskać za miesiące kwiecień i maj 2011 r.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, iż bezspornym w sprawie pozostawało, że w dniu 20 grudnia 2010 r. zawarły umowę mieszaną, tj. umowę sprzedaży z montażem (świadczenia usług) mebli kuchennych typu „M.+ (...)z granitowymi blatami, na podstawie wzorów i katalogów (...) Sp. z o.o. Pozwana - powódka wzajemna nie kwestionowała ponadto, iż do dnia wyrokowania nie uiszczyła należności wynikającej z faktury VAT nr (...)r. z dnia 16 marca 2011 r., a obejmującej kwotę 24.796 zł. J. G. podnosiła, iż nie uregulowała powyższej kwoty z uwagi na zawinione przez powódkę opóźnienie w wykonaniu umowy, a ponadto dokonała potrącenia w/w kwoty z kwotą strat jakie poniosła w związku z owym opóźnieniem.

Regulację dotyczące umowy sprzedaży przewidziane zostały w przepisach art. 353 i nast. k.c. Zgodnie z przepisem art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Do przedmiotowej umowy mają także zastosowanie przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. 2002.141.1176 ze zm.). Ustawa ta ma zastosowania w sprawie, bowiem pozwana zakupiła towar konsumpcyjny, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową (definicja identyczna jak w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej). Poza tym pozwana także jest konsumentem w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Powódka natomiast prowadzi w swoim imieniu działalność gospodarczą i jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c. oraz art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. 2004.173.1807). Zgodnie z treścią umowy z dnia 20 grudnia 2010 r. strony ustaliły, iż montaż mebli kuchennych, sprzętu oraz blatów miał być wykonany przez firmę zewnętrzną. W przypadku montażu mebli granitowych, tak jak w niniejszej sprawie, termin mógł się wydłużyć odpowiednio do 14 dni od montażu mebli. Powódka zobowiązała się przygotować zamówione elementy do odbioru w okresie od 1 marca 2011 r. do 5 marca 2011 r. Powyższa umowa nie obejmowała sprzętu AGD, który miałby stanowić wyposażenie przedmiotowej kuchni. Wpłata pełnej należności w wysokości 39.700 zł, zgodnie z umową, była warunkiem dostarczenia towaru do kupującego. Strony ustaliły ponadto, iż wszelkie zmiany i uzupełnienia umowy wymagają dla swej ważności formy pisemnej w postaci aneksu. W następnej kolejności pozwana zmieniła zdanie co do rodzaju chłodziarki do wina, która miała być zamontowana w spornej kuchni, co rodziło konieczność dokonania zmian w typach dwóch zamówionych szafek. W związku powyższym, w dniu 10 stycznia 2011 r. strony zawarły aneks do umowy z dnia 20 grudnia 2011 r., uwzględniający powyższe zmiany. Jednocześnie strony ustaliły, iż termin wykonania usługi ulega przedłużeniu o 2 tygodnie, tj. w okresie od 14 do 18 marca 2011 r. Dodatkowo, celem odpowiedniego przystosowania mebli, strony określiły w treści aneksu konkretne modele i symbole sprzętu AGD do zabudowy. Pozostałe zapisy umowy pozostały bez zmian. Na tym etapie pozwana nie zdecydowała się na zakup sprzętów za pośrednictwem powódki, mając nadzieję, iż możliwym będzie znalezienie sprzętu tańszego. Ostatecznie pozwana- powódka wzajemna, po zbadaniu rynku, zdecydowała się na zakup sprzętu AGD u powódki- pozwanej wzajemnej, co potwierdziła za pośrednictwem

M. C. w korespondencji elektronicznej. Zamówiony sprzęt odpowiadał sprzętowi uwzględnionemu w aneksie do umowy z dnia 10 stycznia 2011 r. Powódka dokonała wyceny sprzętu, a pozwana nie zgłosiła jakichkolwiek zastrzeżeń do tej wyceny. W toku niniejszego postępowania pozwana - powódka wzajemna podnosiła, iż zamówienie sprzętu AGD u powódki - pozwanej wzajemnej stanowił odrębną kwestię i osobną umowę. Sąd Rejonowy nie podzielił tego stanowiska. W aneksie do umowy z dnia 10 stycznia 2011 r. w sposób szczegółowy określono modele poszczególnych sprzętów. Sprzęt ten stanowić miał integralną część zabudowy, dostosowaną do projektowanych mebli. Fakt, iż pozwana dopiero w późniejszym czasie podjęła decyzję, iż także sprzęt AGD ma być dostarczony przez powódkę, w żadnej mierze nie stanowił o tym, iż jest to zupełnie inna umowa. Zamówienie w tym zakresie należy pochylić jedynie jako uzupełnienie umowy pierwotnej. Logicznym jest, iż montaż zarówno mebli jak i sprzętu winien odbyć się równocześnie. Pozwana w żaden sposób nie wykazała, aby strony uzgadniały, iż zapłata za sprzęt AGD, inaczej niż zapłata za meble i blat, miała być dokonana dopiero po montażu sprzętu. Strony niniejszego postępowania podkreślały, iż umowa ich łącząca została zmieniona jedynie w zakresie kar umownych, w pozostałym zaś zakresie stanowiła stały wzór wykorzystywany standardowo przez powódkę przy zawieraniu transakcji. Stąd też należy uznać, iż w przypadku zmiany ustaleń w sposobie zapłaty musiałyby wystąpić uzasadniające taką zmianę okoliczności. Okoliczności takie nie zostały wykazane.

W dniu 13 marca 2011 r. pracownicy powódki pojawili się w mieszkaniu, w którym miał zostać dokonany montaż mebli i sprzętu AGD. Wbrew twierdzeniom pozwanej- powódki wzajemnej dzień 13 marca 2011 r. mieścił się, a nawet wyprzedzał uzgodniony pomiędzy stronami termin, albowiem w aneksie do umowy z dnia 10 stycznia 2011 r. ustalono, iż wykonanie umowy nastąpi pomiędzy 14 a 18 marca. Niezrozumiałym jest podnoszenie jakoby powódka - pozwana wzajemna wymusiła przedłużenie terminu wykonania umowy. W aneksie do umowy strony złożyły zgodne oświadczenia woli co do kształtu łączącej ich umowy i w takim też kształcie umowa ta obowiązywała. Wskutek zapewnień pozwanej - powódki wzajemnej, iż jeszcze tego samego dnia uregulowana zostanie cena sprzedaży, pracownicy powódki dokonali montażu mebli kuchennych oraz części sprzętu AGD. Tego dnia ojciec pozwanej - powódki wzajemnej uiszczył kwotę 20.000 zł. W tym miejscu Sąd ponownie podkreślił, iż zgodnie z zapisami umowy łączącej strony, warunkiem wykonania umowy ze strony sprzedającego było uiszczenie ceny. Pozwana tymczasem nie dokonała ani całości zapłaty za meble wraz z blatami, ani też za sprzęt AGD. W związku z powyższym należało jednoznacznie wskazać, iż zachowanie pozwanej- powódki wzajemnej na tym etapie stanowiło przeszkodę w terminowym wykonaniu zamówienia. Bez znaczenia pozostawały w tym zakresie twierdzenia strony pozwanej, iż powódka w dniu 13 marca 2011 r. nie dysponowała jeszcze granitowymi blatami, które również stanowiły przedmiot umowy, albowiem zgodnie z łączącą strony umową, w przypadku wyboru blatów z w/w materiału, ich montaż mógł trwać do dwóch tygodni po montażu mebli. Przy tym argumenty strony pozwanej, jakoby kamieniarz wykonujący blaty otrzymał od powódki zlecenie ich wykonania dopiero w maju 2011 r. nie zostały w jakikolwiek sposób wykazane.

W dalszej kolejności, celem dokonania odpowiedniej wpłaty, pozwana zażądała wystawienia faktury VAT. Powódka - pozwana wzajemna wystawiła fakturę w dniu 14 marca 2011 r. na łączną kwotę 64.496,00 zł, w tym: 39.700 zł za meble kuchenne oraz 24.796 zł za sprzęt AGD. Pozwana odmówiła zapłaty powyższej faktury i zażądała wystawienia dwóch osobnych faktur na meble i zamówiony sprzęt. W dniu 16 marca 2011 r. powódka - pozwana wzajemna wystawiła faktury VAT nr (...) na kwotę 39.700 zł oraz nr (...) na kwotę 24.796 zł. Tego samego dnia faktury zostały doręczone pozwanej, która je odebrała i podpisała. Pozwana - powódka wzajemna dokonała jedynie dalszej wpłaty na poczet faktury nr (...). Ponownie należało nadmienić, iż zgodnie z ustaleniami stron warunkiem wykonania umowy przez sprzedawcę była uprzednia zapłata należnej kwoty. Tym samym brak jest podstaw do obarczania powódki - pozwanej wzajemnej odpowiedzialnością za okoliczność, iż dopiero wskutek dalszych ustaleń, ostateczny montaż kuchni odbył się w dniu 13 maja 2011 r. W dalszej kolejności Sąd wskazał, iż także po dokonaniu ostatecznego montażu pozwana - powódka wzajemna odmówiła zapłaty chociażby części kwoty wynikającej z faktury VAT nr (...).

Nie ulegało zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości, iż w lokalu stanowiącym obecnie własność pozwanej - powódki wzajemnej, położonym w P.przy ul. (...) zamontowano sprzęt AGD o łącznej wartości 24.796 zł, a wartość ta nie była kwestionowana przez pozwaną - powódkę wzajemną ani na etapie przedsądowym, ani też w toku niniejszego postępowania. Powyższa cena nie została uregulowana przez pozwaną - powódkę wzajemną. J. G. nie zgłaszała

jakichkolwiek zastrzeżeń co do zamontowanego sprzętu. Zgodnie z przepisem art. 8 ust. 1 o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przepis art. 9 ust. 1 wskazuje, iż kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem. W niniejszej sprawie pozwana na żadnym etapie nie zgłaszała powódce jakichkolwiek zastrzeżeń co do jakości przedmiotu umowy czy też zgodności tego przedmiotu z samą umową.

Pozwana podkreślała, iż jeszcze na etapie przedsądowym dokonała potrącenia powyższej kwoty z przysługującymi jej należnościami z tytułu opóźnień, zgodnie z §7 pkt 1 i 2 umowy. Ponownie Sąd wskazał, iż to działania pozwanej - powódki wzajemnej, odmawiającej, wbrew postanowieniom umowy, uiszczenia najpierw ceny mebli i blatu, a następnie sprzętu AGD przez ich montażem, doprowadziły do powstania przedmiotowych opóźnień. Tymczasem zgodnie z §7 umowy, prawo naliczania odsetek od wpłaconej kwoty zaliczki za każdy dzień zwłoki, a także prawo naliczania odszkodowania w wysokości 200 zł za każdy dzień zwłoki, mają rację bytu jedynie w przypadkach, gdy zwłoka w wykonaniu umowy leży po stronie sprzedawcy. Stąd też brak było podstaw do uznania, iż dochodzenie przez pozwaną roszczeń od powódki - pozwanej wzajemnej w tym zakresie jest uzasadnione. Tym samym brak było również podstaw do obarczania powódki - pozwanej wzajemnej kosztami pomocy prawnej, udzielonej przez profesjonalnego pełnomocnika, w sytuacji, za którą odpowiedzialności nie ponosi K. D., a która została wywołana zachowaniem pozwanej - powódki wzajemnej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd zasądził od pozwanej - powódki wzajemnej J. G. na rzecz powódki - pozwanej wzajemnej K. D. kwotę 24.796 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2011 r., tj. od dnia następnego po dacie zapłaty wskazanej w fakturze VAT z dnia 16 marca 2011 r. nr (...), do dnia zapłaty.

O kosztach procesu z powództwa głównego Sąd orzekł stosując art. 98 k.p.c. i zasądził koszty postępowania od pozwanej na rzecz powódki - kwotę 3.957 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 310 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.000 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, p. (...) ze zm.), opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłata od zażalenia - 30 zł oraz kwota 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika za postępowanie zażaleniowe (25 % stawki minimalnej - ustalone na podstawie § 12 pkt 1.ust. 1 w zw. z § 6 pkt 5 ww. rozporządzenia). Sąd przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi powódki w wysokości 3.000 zł, co stanowi jedną stawkę minimalną podwyższoną o 1/4 stawki minimalnej, tj. o 600 zł, bowiem było to uzasadnione nakładem pracy i skomplikowaniem sprawy. W szczególności w toku procesu przesłuchiowano wielu świadków, analizowano liczne dowody z dokumentów oraz odbyło się 9 posiedzeń.

Sąd obciążył na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. pozwaną kosztami sądowymi, tj. 3/4 opłaty od pozwu, której powódka nie uiściła, bowiem nie została omyłkowo wezwana do jej uiszczenia na etapie decyzji o skierowaniu rozpoznania sprawy z postępowania nakazowego do upominawczego. Zatem z tego tytułu nakazano ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 930 zł.

Odnosząc się do powództwa wzajemnego J. G., Sąd I instancji podkreślił, iż z przyczyn podanych powyżej nie uznał za wiarygodne, jakoby lokal mieszkalny nr (...)położony w P.przy ul. (...)miał być wynajęty R. O., a do realizacji tej umowy nie doszło z uwagi na opóźnienie w montażu kuchni, a tym samym, by pozwana utraciła zysk w postaci dwumiesięcznego czynszu najmu za przedmiotowy lokal. Z całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż lokal ten stanowić miał miejsce zamieszkania pozwanej i jej męża po ślubie, o czym świadczy również wielokrotnie podkreślana okoliczność, że kuchnia będąca przedmiotem niniejszego sporu stanowiła prezent ślubny od ojca pozwanej - powódki wzajemnej. Nawet gdyby uznać, iż istotnie w styczniu 2011 r. pozwana zawarła z R. O.umowę najmu przedmiotowego lokalu, to w pierwszej kolejności, ponownie należało zdaniem Sądy podkreślić, iż już w chwili zawierania tej umowy pozwana - powódka wzajemna musiałaby wiedzieć, iż termin 20 marca 2011 r., kiedy to miał

rozpocząć się okres wynajmu jest wysoce nierealny, albowiem montaż mebli miał się odbyć do dnia 19 marca 2011 r., a montaż blatów nawet dwa tygodnie od tej daty. Abstrahując od powyższego, to sama pozwana swym zachowaniem doprowadziła do powstania opóźnień w realizacji umowy sprzedaży z dnia 20 grudnia 2011 r., więc sama ponosiłaby odpowiedzialność za ewentualne straty z tytułu zerwanej umowy najmu.

Biorąc powyższe pod uwagę, powództwo wzajemne Sąd Rejonowy oddalił. O kosztach procesu z powództwa wzajemnego Sąd orzekł stosując art. 98 k.p.c. i zasądził koszty postępowania od powódki wzajemnej na rzecz pozwanej wzajemnej - kwotę 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, p. 1349 ze zm.).

W pkt. II. 3 wyroku nakazano zwrócić powódce wzajemnej J. G. kwotę 738 zł tytułem reszty z zaliczki wpłaconej przez nią na wynagrodzenie biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana – powódka wzajemna, zaskarżając ten wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1) naruszenie art.76 k.c. w zw. z art. 78 §1 i 2 k.c. i § 8 umowy z dnia 20.12.2010 r. oraz art. 487 § 2 k.c. i art. 488 §1 i 2 k.c. poprzez błędne uznanie, iż termin zapłaty za kuchnię, blaty oraz montaż obowiązujący pozwaną/powódkę wzajemną dotyczy również obowiązku zapłaty za zakupiony przez nią sprzęt gospodarstwa domowego, stanowiący wyposażenie tej kuchni, podczas gdy prawidłowo uznać należy, że umowa pisemna z 20.12.2010 r. nie dotyczyła zakupu sprzętu AGD, a tym samym termin zapłaty za kuchnię nie dotyczył również zapłaty za sprzęt AGD, a prawidłowo należy w tej sprawie uznać, że sprzęt ten został zakupiony na mocy zupełnie innej umowy zawartej poprzez wysyłkę e-maila przez M. C. w dniu 1.03.2011 r. oraz jego akceptację w tej samej formie w dniu następnym przez L. D., co nie stanowi aneksu do umowy z dnia 20.12.2010 r. lecz umowę nową, bez określenia terminów płatności za sprzęt AGD, przez co należy stosować do tej umowy terminy realizacji świadczeń wzajemnych, to jest, że zapłata za sprzęt AGD nastąpić winna jednocześnie z dostarczeniem i zamontowaniem tych urządzeń, co nastąpiło dopiero w dniu 13.05.2011 r.,

2) naruszenie art. 487 § 2 k.c. w zw. z art. 488 §1 i 2 k.c. w wyniku błędnego uznania, iż to pozwana/powódka wzajemna spowodowała opóźnienie w realizacji umowy z dnia 20.12.2010 r. poprzez to, że spóźniła się ze swym świadczeniem polegającym na zapłacie za sprzęt AGD, podczas gdy obowiązku zapłaty z góry tego świadczenia pozwana/powódka wzajemna nie miała, zapłata ta miała nastąpić jednocześnie ze świadczeniem wzajemnym powódki/pozwanej wzajemnej, co powoduje, iż za opóźnienie w realizacji umowy z 20.12.2010 r. ponosi wyłączną odpowiedzialność powódka/pozwana wzajemna, gdyż zamawiająca zapłaciła przed rozpoczęciem montażu wszelkie swe zobowiązania wynikające z zawarcia tejże umowy,

3) naruszenie art.233 § 1 k.p.c. w wyniku nieobiektywnego i wykraczającego poza ramy swobodnej oceny materiału dowodowego rozpatrzenia wiarygodności dokumentów oraz zeznań świadków i stron, w wyniku czego Sąd I instancji nie przyjął za udowodnione pełni strat pozwanej/powódki wzajemnej, jak również błędnie obciążył ją skutkami zwłoki powódki/pozwanej wzajemnej,

4) naruszenie art. 471 k.c., art. 483 k.c. i art. 394 § 1 k.c. w wyniku ich niezastosowania w sprawie, podczas gdy wobec ewidentnego, wynikającego z dokumentów dwumiesięcznego opóźnienia powódki/pozwanej wzajemnej winna ona zapłacić karę umowną, odsetki od wpłaconych przez pozwaną/powódkę wzajemną sum oraz wynagrodzić jej wszelkie inne szkody wynikające z tego opóźnienia, co skutkowało winno uwzględnienie powództwa wzajemnego w całości,

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana – powódka wzajemna wniosła o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i uwzględnienie powództwa wzajemnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, nadto o obciążenie kosztami postępowania odwoławczego w całości

powódki/pozwanej wzajemnej, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego pozwanej/powódki wzajemnej wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka – pozwana wzajemna domagała się oddalenia apelacji w całości oraz obciążenia kosztami postępowania odwoławczego pozwanej – powódki wzajemnej.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy były prawidłowe, albowiem znajdowały oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Jedynie ustalenie odnośnie faktu zawarcia przez strony porozumienia w dniu 29 kwietnia 2011 r. (zapis z uzasadnienia wyroku „w dniu 29 kwietnia 20 kwietnia 2011 r.” należy traktować jak omyłkę pisarską co do tej drugiej daty, gdyż żadnego porozumienia z 20 kwietnia 2011 r. Sąd nie przywołał w materiale dowodowym) było błędne. Jak bowiem wynika choćby z treści pozwu, tekst tegoż porozumienia stanowił jedynie projekt, a potwierdza powyższe okoliczność, że załączone do pozwu porozumienie opatrzone datą 29 kwietnia 2011 r. (k. 40-41) nie zostało podpisane przez strony. Pozostałe ustalenia zostały zaakceptowane przez Sąd Okręgowy, który przyjął je za własne.

Zgodzić należy się z apelującą, że nieuprawniona była konkluzja Sądu Rejonowego co do związania stron jedną umową, która miała za swój przedmiot sprzedaż mebli oraz sprzętu AGD. Taka konkluzja była nieuprawniona w świetle materiału dowodowego i ustaleń faktycznych dokonanych na jego podstawie przez Sąd I instancji, który wyraźnie wskazał, że chęć zakupu sprzętu u powódki-pozwanej wzajemnej J. G. wyraziła dopiero w lutym 2011 r., podczas gdy umowę sprzedaży mebli kuchennych strony zawarły 20 grudnia 2010 r. Już z powyższego wynika, że sprzedaż mebli oraz sprzętu AGD nie mogła być przedmiotem jednej umowy. Poza tym analiza umowy z dnia 20 grudnia 2010 r. wraz z aneksem do niej z dnia 10 stycznia 2011 r. wskazuje, że rzeczona umowa nie dotyczyła sprzedaży sprzętu AGD. Nie ma w jej treści mowy o takiej sprzedaży, co więcej, w specyfikacji do umowy wyraźnie cena sprzętu i wyposażenia została określona na zero złotych. Potwierdzają powyższe również zeznania świadków M. C. i W. D., jak i zeznania pozwanej-powódki wzajemnej, którzy wskazali, że jeszcze pod koniec lutego 2011 r. strony prowadziły rozmowy w sprawie zakupu sprzętu i dopiero mailem z 1 marca 2011 r. pozwana-powódka wzajemna ostatecznie zdecydowała się zakupić sprzęt od powódki K. D.. Wcześniej takiej decyzji nie było, gdyż pozwana-powódka wzajemna zastanawiała się, czy sprzęt kupować na własną rękę, czy też kupić go od powódki-pozwanej wzajemnej i jaki zakup będzie tańszy. Tak więc przyjęć należy, że dopiero 2 marca 2011 r., gdy powódka-pozwana wzajemna potwierdziła przyjęcie zamówienia z dnia 1 marca 2011 r. na sprzęt AGD, wysłanego mailem przez M. C. działającego w imieniu pozwanej-powódki wzajemnej, doszło do zawarcia umowy sprzedaży tego sprzętu pomiędzy stronami niniejszego procesu. Była to odrębna umowa w stosunku do umowy z dnia 20 grudnia 2010 r., mająca odmienny od tej pierwszej przedmiot; zresztą nie mogłaby zostać potraktowana jako zmiana umowy z 20 grudnia 2010 r., gdyż taka zmiana wymagała dla swej ważności, zgodnie z wolą stron, formy pisemnej w postaci aneksu (§ 8 umowy z 20.12.2010 r.), która w tym wypadku nie została zachowana. Oceny, iż była to samodzielna, odrębna umowa nie zmienia fakt, że sprzęt był ściśle powiązany z meblami, czego wyrazem była choćby okoliczność, że umowa z dnia 20 grudnia 2010 r. zawierała postanowienia dotyczące kwestii montażu mebli wraz ze sprzętem AGD (§ 3 pkt 4 umowy - „montaż mebli kuchennych, sprzętu... wykonywany przez firmę zewnętrzną), a w aneksie do niej z dnia 10 stycznia 2011 r. określono dokładnie parametry sprzętu mającego być zabudowanym zamówionymi przez pozwaną-powódkę wzajemną w firmie (...)meblami. Sprzedane przez K. D. meble niewątpliwie miały być przygotowane do zabudowy konkretnego sprzętu, stąd wskazanie ich parametrów w aneksie, jak i uzgodnienie w umowie z 20 grudnia 2010 r. montażu mebli wraz ze sprzętem, niemniej jednak strony nie uzgodniły zawierając ww. umowę, że sprzęt sprzedaje pozwanej-powódce wzajemnej K. D.. Takie uzgodnienie nie było też konieczne, gdyż sprzęt mógł pochodzić z dowolnego źródła, nie musiał być kupiony u powódki-pozwanej wzajemnej.

Strony wiązała zatem odrębna umowa sprzedaży sprzętu AGD. Rodzaj tego sprzętu i jego cena nie były przedmiotem sporu. Spór dotyczył natomiast tego, kiedy pozwana-powódka wzajemna miała obowiązek zapłacić za rzeczony sprzęt.

Nie zostało wykazane w niniejszej sprawie, by w kwestii terminu płatności strony poczyniły jakiegokolwiek uzgodnienia. Zatem w tej sytuacji należało odwołać się do przepisów regulujących umowę sprzedaży. Zgodnie z art. 535 § 1 k.c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Wydanie rzeczy oznacza realne zaoferowanie rzeczy kupującemu, zapewnienie mu możliwości odebrania nabytej rzeczy, niezależnie od tego, czy kupujący rzeczywiście przejął rzecz do swojej dyspozycji. Nie budzi wątpliwości w świetle materiału dowodowego, że powódka-pozwana wzajemna była gotowa do wydania sprzętu. Z zeznań świadka W. D., które nie zostały w żaden sposób obalone, wynika, że w dniu 13 lub 14 marca 2011 r. (świadek nie pamiętał dokładnie, w którym z tych dwóch dni) sprzęt wraz z meblami (bez blatów) został zapakowany i przywieziony pod adres uzgodniony z pozwaną-powódką wzajemną. Sprzedająca zaoferowała zatem kupującej przedmiot sprzedaży w uzgodnionym terminie (należy w świetle całokształtu materiału zebranego w sprawie uznać, że termin ten z racji ścisłego powiązania mebli ze sprzętem był identyczny, jak w przypadku dostarczenia mebli, czyli ostatecznie do 18 marca 2011 r.), dając jej możliwość odebrania rzeczy, a tym samym była też gotowa do przeniesienia własności przedmiotu sprzedaży na kupującą - wydanie rzeczy oznacza bowiem przeniesienie jej posiadania, a to z kolei prowadzi do przejścia na kupującego własności rzeczy oznaczonej co do gatunku na mocy art. 155 § 2 k.c. (a do takich właśnie rzeczy odnosiła się omawiana tu umowa sprzedaży - co prawda strony uzgodniły markę i symbol poszczególnych sprzętów, to jednak nie czyniło z produkowanych masowo, seryjnie, nowych i zastępowalnych sprzętów, rzeczy oznaczonych co do tożsamości). Sprzedająca wykazała tym samym gotowość wykonania swego zobowiązania i to najpóźniej 14 marca 2011 r. Niewątpliwie pozwana-powódka wzajemna nie zaoferowała w tym momencie świadczenia wzajemnego, do którego była zobowiązana, to jest zapłaty ceny. Obietnicę takiej zapłaty co prawda złożyła, informując sprzedawcę, że w dniu, w którym przywieziono sprzęt i meble, pieniądze zostaną dowieszone w godzinach późniejszych przez jej ojca, jednakże w zakresie płatności za sprzęt nie została ona zrealizowana. Ojciec pozwanej-powódki wzajemnej przywiózł bowiem jedynie środki na pokrycie części ceny za meble. Zważywszy zatem na okoliczność, że umowa sprzedaży jest umową wzajemną, w zaistniałej sytuacji, przy braku zaoferowania w zamian za dostarczony towar zapłaty ceny, powódka-pozwana wzajemna jako sprzedawca była uprawniona do powstrzymania się od przekazania kupującej będącego przedmiotem sprzedaży towaru aż do czasu, gdy kupująca zaoferuje wykonanie swojego zobowiązania (art. 488 k.c.). W istocie powódka-pozwana wzajemna, mimo braku zapłaty, część sprzętu wydała pozwanej, nie otrzymawszy nawet w tej części zapłaty ceny - dotyczyło to sprzętu niezbędnego do zamontowania mebli, a więc chłodziarko-zamrażarki, piekarnika, zmywarki, okapu - ten ostatni zamontowano jeszcze wcześniej aniżeli pozostały, wymieniony tu sprzęt.

Z powyższego wynika zatem, że to pozwana-powódka wzajemna popadła w zwłokę z wykonaniem własnego zobowiązania wobec powódki-pozwanej wzajemnej. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że pozwana-powódka wzajemna uchylała się celowo od zapłaty, zwodząc kontrahenta najpierw obietnicą, że pieniądze zostaną dowieszone przez jej ojca w późniejszym czasie w dniu dostarczenia mebli i sprzętu, następnie, że zapłata nastąpi po wystawieniu faktury, w dalszej kolejności żądając wystawienia dwóch odrębnych faktur - jednej na meble, drugiej na sprzęt, a gdy to nastąpiło, uiściła jedynie należność za meble. Wskazać należy, że ostatecznie, na skutek porozumienia stron, doszło do wydania pozwanej-powódce wzajemnej wszystkich sprzętów będących przedmiotem umowy sprzedaży, co nastąpiło w dniach 9-11 maja 2011 r. Niewątpliwie w tej sytuacji, skoro przedmiot sprzedaży został dostarczony i wydany pozwanej-powódce wzajemnej, roszczenie K. D. o zapłatę ceny sprzedaży wynoszącej 24.796 zł (okoliczność bezsporna) było uzasadnione w świetle art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 535 § 1 k.c. Również zasadne było żądanie odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia następnego po dacie płatności wskazanej w fakturze, skoro jeszcze przed tym dniem sprzedająca zgłosiła gotowość wykonania umowy, a to kupująca popadła w zwłokę z zapłatą ceny (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Apelująca podniosła, że miała prawo wstrzymać się z zapłatą ceny do czasu oddania jej zamontowanego sprzętu AGD. To stanowisko nie było uzasadnione. Umowa sprzedaży sprzętu AGD z pewnością nie dotyczyła jego montażu, zatem do obowiązków sprzedawcy sprzętu nie należał montaż sprzętu i w świetle umowy sprzedaży nie było uzasadnione wstrzymywanie się przez pozwaną-powódkę wzajemną z zapłatą za kupiony sprzęt do czasu jego zamontowania. O montażu mebli i sprzętu - niezależnie, czy ten ostatni byłby kupowany u powódki-pozwanej wzajemnej, czy dostarczony przez pozwaną-powódkę wzajemną jako nabyty u innego podmiotu - stanowiła inna, odrębna umowa i

to zawarta dużo wcześniej aniżeli umowa sprzedaży sprzętu z powódką-pozwaną wzajemną. Już w umowie sprzedaży mebli z dnia 20 grudnia 2010 r. strony wskazały, że montaż mebli oraz sprzętu zostanie wykonany przez firmę zewnętrzną. Potwierdzeniem tego było odrębne zamówienie z dnia 20 grudnia 2010 r. na montaż zestawu mebli kuchennych, które dotyczyło również sprzętu, a w którym uregulowano także kwestię płatności firmie montażowej, stanowiąc, że zapłata nastąpi niezwłocznie po zakończonej pracy. Za montaż nabywca mebli i sprzętu rozliczał się odrębnie z firmą montażową, nie zaś z powódką-pozwaną wzajemną. Na to, że montaż mebli oraz sprzętu był objęty odrębnym zleceniem, odrębnie rozliczanym z firmą montującą, wskazywała strona powodowa już w pozwie (k. 3), a potwierdzeniem tego stanowiska były zeznania świadków: W. D. (k. 118), L. D. (k. 145), Ł. D. (k. 202). Z powyższych dowodów jednoznacznie zatem wynika, że do obowiązków sprzedawcy sprzętu nie należał jego montaż i nieuzasadnione było tym samym stanowisko, że brak montażu sprzętu oznaczał niewykonanie przez powódkę-pozwaną wzajemną jej zobowiązania z tytułu umowy sprzedaży tegoż sprzętu, co uprawniało pozwaną-powódkę wzajemną do wstrzymania się z zapłatą ceny zakupu za ten sprzęt. Podkreślić wypada, że stanowisko strony pozwanej, iż płatność za sprzęt miała nastąpić dopiero po jego zamontowaniu, nie zostało wykazane wiarygodnymi dowodami. Nie zasługiwały bowiem na przymiot wiarygodności w tym zakresie niejasne zeznania męża pozwanej-powódki wzajemnej M. C., który zeznając, iż płatność za sprzęt miała nastąpić w momencie dostawy i montażu, jednocześnie oświadczył, że to nie było dopowiedziane, bo umowa była „na rzecz mebli, montażu” i nie pamięta, czy zawierali kolejną umowę dotyczącą tego sprzętu (k. 147). Również niewiarygodne były zeznania świadka B. G., który z kolei popadł w sprzeczność we własnych zeznaniach, gdyż twierdząc, że płatność za sprzęt była ustalona na termin po dostawie i montażu, bo tak zażyczył sobie pan D., jednocześnie w dalszych zeznaniach podał, iż miało to być gotówką z ręki do ręki przy dostawie (k. 340). Należało też odmówić przymiotu wiarygodności zeznaniom pozwanej-powódki wzajemnej co do ustalenia płatności za sprzęt na etap, gdy „wszystko będzie podłączone i zamontowane” oraz podobnym zeznaniom świadka J. N. – pracownicy pozwanej-powódki wzajemnej, albowiem te zeznania były sprzeczne ze spójnymi zeznaniami świadków W. D., L. D. i Ł. D. na temat odrębnego uregulowania montażu i odpłatności za niego, korespondującymi z treścią omówionych wyżej umów dotyczących powyższego zagadnienia. Nadto J. N. nigdy nie uczestniczyła w żadnych rozmowach z powódką czy jej przedstawicielami, nie brała udziału w czynnościach faktycznych związanych z przywozem i montażem mebli oraz sprzętu, stąd jej informacje pochodziły w całości od pozwanej-powódki wzajemnej i nie mogły w tej sytuacji uchodzić za wiarygodne źródło wiedzy o poszczególnych ustaleniach stron umowy.

Wskazana już zwłoka pozwanej-powódki wzajemnej w wykonaniu obowiązków z umowy sprzedaży sprzętu oznaczała niezasadność jej roszczeń zgłoszonych do potrącenia z ceną sprzedaży uzgodnioną przez strony za sprzęt AGD. To bowiem brak płatności za sprzęt, obciążający pozwaną-powódkę wzajemną, spowodował wstrzymanie jego wydania pozwanej-powódce wzajemnej, a w konsekwencji spowodował też niemożność montażu sprzętu i montażu mebli (montaż mebli bez sprzętu nie był możliwy). Jak już wcześniej wskazano, powódka-pozwana wzajemna w terminie określonym w umowie z dnia 20 grudnia 2010 r., zmienionym następnie aneksem z dnia 10 stycznia 2011 r., tj. do 18 marca 2011 r. stawiała się u pozwanej-powódki wzajemnej z meblami i sprzętem – przybyła tam bowiem 13 lub 14 marca 2011 r. W tym momencie była gotowa wydać meble i sprzęt oraz zrealizować poprzez firmę zewnętrzną ich montaż (ponosiła odpowiedzialność za terminowość montażu). Podnoszona przez pozwaną-powódkę wzajemną kwestia błatów, którymi wówczas powódka-pozwana wzajemna nie dysponowała, w żadnej mierze nie wskazywała na niezdolność powódki-pozwanej wzajemnej do wykonania w terminie swego zobowiązania. Pozwana-powódka wzajemna pominęła bowiem zapis umowy z dnia 20 grudnia 2010 r., który stanowił, że w przypadku błatów granitowych, a takie zamówione były przez pozwaną-powódkę wzajemną, zostaną one przygotowane i zamontowane w ciągu 14 dni od daty montażu mebli. Strona powodowa w sprawie z powództwa głównego zapewniła zaś, że błaty w tym terminie zostałyby dostarczone i zamontowane, gdyż 14 marca 2010 r. był już wykonany pomiar przez kamieniarza, który był gotowy dokonać odpowiedniego ich przycięcia, zaś przycięcie i montaż błatów trwa nie dłużej niż trzy dni. Wiarygodności tych twierdzeń pozwana-powódka wzajemna nie obaliła. Skoro zatem to zwłoka pozwanej-powódki wzajemnej była przyczyną nie wydania sprzętu i tym samym niewykonania terminowego umowy z dnia 20 grudnia 2010 r., nie można zaś dopatrzeć się zwłoki powódki K. D., to tym samym pozwanej-powódce wzajemnej nie przysługują roszczenia zgłoszone do potrącenia. Obejmowały one bowiem odsetki od wpłaconej kwoty zaliczki (§ 7 pkt 1 umowy z 20.12.2010 r.) i karę w wysokości 200 zł dziennie (§ 7 pkt 2 ww. umowy), należne zgodnie z

postanowieniami umowy tylko w razie zwłoki powódki-pozwanej wzajemnej. Nadto brak było podstaw prawnych do domagania się od powódki-pozwanej wzajemnej równowartości podwójnego zadatku, jaki pozwana-powódka wzajemna miała zwrócić najemcy z uwagi na niemożność wywiązania się z umowy najmu z powodu nie zamontowania mebli i sprzętu kuchennego oraz poniesionych kosztów pomocy prawnej w związku z niniejszą sprawą na etapie przesądowym, albowiem te roszczenia na tle art. 471 k.c., a tylko w aspekcie tego przepisu mogły być rozpoznawane – jako roszczenia odszkodowawcze, musiały być w przedstawionej sytuacji uznane za niezasadne. Nie mogło być bowiem mowy o niewykonaniu czy nienależytym wykonaniu umowy z przyczyn, za które powódka K. D. ponosiłaby odpowiedzialność.

W świetle powyższego, za niezasadne musiało być uznane również powództwo wzajemne, obejmujące roszczenie o naprawienie szkody w postaci utraconych dochodów z wynajmu lokalu w okresie od marca do maja 2011 r. (art. 471 k.c.). Wg twierdzeń pozwanej-powódki wzajemnej, na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez K. D. – tj. z uchybieniem terminu, miała ona stracić możliwość wynajmowania lokalu przez okres dwóch miesięcy, wobec czego utraciła dochody w wysokości 20.000 zł. Jak ustalono, niedochowanie terminu zostało całkowicie zawinione przez pozwaną-powódkę wzajemną, a w takiej sytuacji K. D. nie ponosi odpowiedzialności za szkody stąd wynikłe. Zatem oddalenie powództwa wzajemnego przez Sąd Rejonowy należało uznać za prawidłowe, znajdujące uzasadnienie w stanie faktycznym i regulacjach prawnych.

Dla rozstrzygnięcia sprawy nie było w świetle przedstawionych rozważań istotne, czy pozwana-powódka wzajemna istotnie zawarła umowę najmu z R. O. i czy zamierzała faktycznie wynajmować lokal i pozyskiwać z niego czynsz najmu. Dlatego jedynie marginalnie należy zauważyć, że ocena materiału dowodowego przedstawionego przez pozwaną-powódkę wzajemną na powyższe okoliczności, dokonana przez Sąd Rejonowy, zasługiwała na aprobatę. Szereg okoliczności wskazywało bowiem, że rzeczona umowa najmu była przygotowana wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu. Przede wszystkim wskazać należy na niejasne zeznania samej pozwanej-powódki wzajemnej w kwestii rzeczoności wynajmu. Zeznała ona, że mieszkanie miał wynajmować brat, ona natomiast miała pełne przyzwolenie brata na wykonywanie przeróbek w tym mieszkaniu (było ono wg jej twierdzeń w tamtym okresie własnością brata). Dalej natomiast podała, że mieszkanie miał wynajmować jej ojciec. W końcu wskazała, że ona miała pełnomocnictwo brata do wynajmu mieszkania. Trudno tym samym ustalić w oparciu o takie zeznania, kto miał dokonać wynajmu i ewentualnie w czyim imieniu. Można przywołać nadto niejasne tłumaczenie świadka R. O. co do potrzeby wynajmu - dla bliżej nieokreślonego krewnego z USA w wieku 74 lat (urodzonego w USA), który miał zamieszkać razem ze swoją przyjaciółką w Polsce, a co do której świadek nie wiedział nawet, czy jest żoną tego krewnego, choć miał z tymi osobami podobno przez jakiś czas zamieszkać w tym wynajętym lokalu z uwagi na wysoki czynsz, mając przy tym własną kamienicę we W. (w której mieszka wraz z synem), a który to krewny z przyjaciółką ostatecznie w Polsce nigdy się nie pojawił, dalej zeznania tego świadka dotyczące sposobu powzięcia przez niego informacji o możliwości wynajmu lokalu – rzekomo na portierni osiedla, gdy następnie okazało się, że świadek jest bliskim znajomym ojca pozwanej-powódki wzajemnej, która zwracała się do niego „wujku”, na której wesele świadek był zaproszony i nadto towarzyszył pozwanej-powódkę wzajemnej i jej ojcu przy montażu mebli i sprzętu, których dotyczy nin. sprawa. Również nie można pominąć zeznań M. C., który początkowo twierdził, że mieszkanie miało być wynajęte jakiejś obcej osobie, gdy przecież R. O. nie był obcą osobą, jak już wyżej wskazano. Dodać można jeszcze fakt, iż meble kuchenne miały być prezentem ślubnym dla pozwanej-powódki wzajemnej od jej ojca, nadto w mieszkaniu tym powódka wraz z mężem zamieszkała zaraz po ślubie w czerwcu 2011 r., co dodatkowo czyni niewiarygodnym jej obecne twierdzenia, iż lokal miał być wynajęty. Wręcz przeciwnie, powyższe wskazuje, że pozwana-powódka wzajemna miała się tam planowo wprowadzić od razu po ślubie i lokal był szykowany dla niej i jej przyszłego męża (w innym razie niezrozumiała jest tak nagle zmiana planów i odstąpienie od zamiaru wynajmowania lokalu – żadnego logicznego wyjaśnienia w tym zakresie pozwana-powódka wzajemna nie przedstawiła). Nie można też pominąć faktu, że nie zostało przedłożone potwierdzenie zgłoszenia umowy najmu zawartej z R. O. do urzędu skarbowego, brak było też potwierdzenia wpłacenia kwoty zadatku przez wyżej wymienionego na poczet umowy najmu, a pozwana-powódka wzajemna nie potrafiła podać żadnych informacji odnośnie okoliczności i sposobu jego uiszczenia (nic też nie wniosły w tym zakresie zeznania świadka J. N.), zaś wypłata podwójnego zadatku budzi wątpliwości o tyle, że obrazuje ją tylko dowód wypłaty wystawiony z niewiadomych przyczyn przez firmę pozwanej-powódki wzajemnej, choć firma ta ma prowadzoną pełną księgowość,



zaś umowy najmu pozwana nie zawierała w ramach działalności gospodarczej (na co wskazuje treść pisemnej umowy). Nie złożono też żadnych dokumentów wskazujących, że do takiej wypłaty rzeczywiście doszło i na jakiej podstawie ją zrealizowano (pозwana-powódka wzajemna zeznała, że nie pamięta, jak zaksięgowaną rzeczoną wypłatę, a świadek J. N. nie potrafiła wskazać, kto zlecił wypłatę), choć tego rodzaju dokumentacja musiałaby być przy wskazanej pełnej księgowości. Wreszcie nie bez znaczenia pozostawał fakt, że już w momencie zawarcia przedłożonej przez pozwaną-powódkę wzajemną umowy najmu, nie byłoby możliwe dotrzymanie jej warunków co do terminu rozpoczęcia jej obowiązywania. Ta okoliczność w świetle doświadczenia życiowego również potwierdza fikcyjność rzeczony umowy, nikt bowiem nie przyjmowałby na siebie zobowiązania z góry skazanego na niemożność należytego wykonania i tym samym wiążącego się z ryzykiem poniesienia konsekwencji prawnych i finansowych takiego stanu rzeczy. Podobnie można ocenić brak przygotowania lokalu do zamieszkania również w innych aspektach (por. zeznania świadków o stanie lokalu w maju 2011 r., również zeznania pozwanej-powódki wzajemnej odnośnie niewykończenia lokalu). Nie można też nie uwzględnić zachowania pozwanej-powódki wzajemnej, która do ostatecznego montażu mebli i sprzętu w maju 2011 r. nie podnosiła wobec powódki-pozwanej wzajemnej roszczeń związanych z zakończeniem stosunku najmu, choć przecież wg przedstawionych przez nią pism, już w kwietniu 2011 r. miała wypłacić R. O. podwójny zadek. Co więcej, ta kwestia nie została też podniesiona w maju 2011 r. po zakończeniu montażu mebli i sprzętu, choć ojciec pozwanej-powódki wzajemnej odmówił wówczas zapłaty pełnej kwoty należnej za sprzedany sprzęt z uwagi na opóźnienie w wykonaniu umowy, a byli przy tym obecni pozwana-powódka wzajemna i również R. O.. Tymczasem, skoro to właśnie z powodu wskazywanej umowy i jej rozwiązania przez najemcę pozwana-powódka wzajemna miała ponieść największe szkody, należało oczekiwać ich zgłoszenia jako argumentu przemawiającego za zasadnością żądań pozwanej-powódki wzajemnej. Nic takiego jednak się nie stało, co też wskazuje, że rzeczona szkoda jest fikcyjna i została sformułowana dopiero w późniejszym czasie, dla odparcia roszczeń K. D. o zapłatę za sprzedany i dostarczony sprzęt AGD..

Mając na uwadze powyższe rozważania, apelację pozwanej-powódki wzajemnej Sąd Okręgowy uznał za niezasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach procesu przeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i 99 k.p.c., obciążając nimi pozwaną-powódkę wzajemną jako stronę przegrywającą. Na zasądzone od niej na rzecz przeciwnika procesowego koszty postępowania odwoławczego złożyły się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego powódki-pozwanej wzajemnej w wysokości 1.200 zł, ustalone w wysokości stawki minimalnej na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013.490).

Na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Okręgowy z urzędu sprostował oczywistą niedokładność w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w miejsce nazwiska pozwanej (...) wpisał (...). Jak bowiem wynika z materiału zebranego w sprawie, pozwana-powódka wzajemna w czerwcu 2011 r. zawarła związek małżeński, a treść złożonego przez nią pełnomocnictwa procesowego wskazuje, że nosi obecnie nazwisko dwuczłonowe: G.-C. (k. 410). Takie też dwuczłonowe nazwisko pojawiło się w piśmie procesowym pozwanej-powódki wzajemnej z dnia 23 kwietnia 2012 r. (k. 132). Obecne brzmienie nazwiska pozwanej-powódki wzajemnej potwierdził Sąd Okręgowy w systemie PESEL-Sąd, a z pozyskanej w ten sposób informacji jednoznacznie wynika, że pozwana-powódka wzajemna nazywa się aktualnie: G.-C. (k. 428-435).

/-/J. Borkowicz-Grygier/-/A. Adamczuk/-/A. Paszyńska - Michałowska